

## Ceny tuczników. Prognozy 2021 – kiedy szansa na poprawę sytuacji? Aktualizacja

**Autor:** Magdalena Kowalczyk

**Data:** 26 stycznia 2021

### **Polska stała się największym importerem duńskich prosiąt. Rynek trzody chlewnej pogrąża się w marazmie, wciąż na niskim poziomie utrzymują się ceny tuczników. Prognozy 2021 – czy jest szansa na poprawę sytuacji?**

Miniony 2020 rok okazał się bardzo trudny dla hodowców trzody chlewnej. W ciągu kilku miesięcy wysokie ceny tuczników spadły do rekordowo niskich poziomów.

### **Ceny tuczników w Niemczech**

Presję na rynek wywiera trudna sytuacja w Niemczech. Pojawienie się u naszych zachodnich sąsiadów przypadków ASF spowodowało, że Niemcy automatycznie stracili możliwość eksportu wieprzowiny m.in. do Chin, Korei Południowej i Japonii.

*– Spowodowało to nadpodaż tuczników na rynku niemieckim, które natomiast stały się atrakcyjne cenowo dla polskich zakładów mięsnych. Wzrósł import tuczników i mięsa wieprzowego z Niemiec. Zachwiało to ceną tuczników na rynku polskim – rekordowe spadki cen poniżej 4 zł za kg żywca. Branża mięsna będzie pewnie długo jeszcze odczuwała skutki tej sytuacji – ocenia **Jolanta Ciechomska**, kierownik ds. systemu QAFP w [Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego](#).*

Cena VEZG została w dniu 20 stycznia 2021 roku utrzymana na poziomie 1,19 €/kg (wbc) w stosunku do poprzedniego tygodnia.

(...) nadpodaż tuczników na rynku niemieckim, które natomiast stały się atrakcyjne cenowo dla polskich zakładów mięsnych. Jolanta Ciechomska

Sprawdzamy ceny tuczników. Prognozy 2021 – najbliższe miesiące nie zapowiadają poprawy? [Branża mięsna 2020 w Polsce](#) – przeczytaj więcej na ten temat!

### **Notowania tuczników w Europie**

Sytuacja w krajach mogących eksportować do Azji, w szczególności do Chin wygląda lepiej. Atak

zimy w Hiszpanii wywołał jednak problemy logistyczne, a niskie temperatury powietrza wpłynęły na mniejsze przyrosty świń.

W Danii, podobnie jak w Niemczech widoczna jest nadprodukcja żywca oczekującego na ubój. Niektóre zakłady mięsne zdecydowały się wprowadzić dodatkowe zmiany, aby zagospodarować tą nadwyżkę.

## Rynek prosiąt

Jak wygląda sytuacja w Polsce? Ceny tuczników w krajowych skupach pozostają na niezmiennym, niskim poziomie.

Na rynku prosiąt widoczne są natomiast wzrosty cen na co wpłynęła stopniowa poprawa popytu. Jak informuje Aleksander Dargiewicz, mimo wzrostu kosztów pasz, producenci tuczników będą płacili wyższe ceny za prosięta w nadziei na wzrost cen tuczników w nadchodzących miesiącach.

## Polska największym importerem prosiąt



Na niskim poziomie utrzymują się ceny tuczników. Prognozy 2021 – kiedy pojawi się szansa na poprawę sytuacji na rynku?

fot. pixabay.com

Jak informuje [KZP-PTCH \(Pol-Pig\)](#), **Polska stała się największym importerem duńskim prosiąt**. Tym samym udało nam się wyprzedzić dotychczasowego lidera czyli Niemcy. Nasz krajowy import prosiąt osiągnął poziom 6,26 mln sztuk. Jak zaznacza **Aleksander Dargiewicz z KZP-PTCH (Pol-Pig)** nie jest to jednak zaszczytne pierwsze miejsce. A nadzieje, że w miarę rozwoju krajowej produkcji import prosiąt będzie się obniżał – nie spełniły się.

– W 2014 roku zaimportowaliśmy 3,3 mln sztuk, czyli o blisko połowę mniej prosiąt niż Niemcy. W kolejnych latach Polska biła rekordy, aby w końcu zająć miejsce lidera w 2020 roku – informuje Aleksander Dargiewicz.

## Dlaczego?

Zdaniem **Aleksandra Dargiewicza** do wzrostu importu prosiąt przyczyniły się:

- rozdrobniona struktura produkcji (co ma związek z wysokimi kosztami dostaw środków produkcji),
- małe partie produkowanych prosiąt ograniczające rynek odbiorców,
- niski poziom zarządzania produkcją (jest to szczególnie widoczne w niskim średnim wskaźniku odsadzonych prosiąt od 1 maciory w ciągu roku).

– *Sytuacja na rynku trzody chlewnej się pogarsza. Cena skupu tuczniaka spadła bowiem poniżej kosztów produkcji. W wielu regionach utrzymuje się ona bowiem na poziomie 3,2 – 3,6 zł/kg w wadze żywej. Ceny pasz i sruły sojowej natomiast rosną. Krótko mówiąc, to wszystko nie napawa optymizmem* – martwi się **Jan Kowal, hodowca z Wielkopolski**.

## Niskie ceny tuczników. Prognozy 2021

Marazm na rynku trzody chlewnej pogłębia się. ASF nie daje za wygraną. W 2020 roku liczba ognisk tej choroby sięgnęła 203, co skutkowało wyznaczeniem kolejnych stref z ograniczeniami, spadkiem możliwości eksportowych a także – obniżką cen trzody chlewnej.

– *Rolnicy, którzy są zdemotywowani, nie widzą przyszłości i perspektyw produkcji trzody chlewnej będą po części z tej gałęzi biznesu wychodzić. To będzie się odbijało na wielkości pogłowia trzody chlewnej w Polsce. Szacuje się, że pod koniec 2021 roku poziom pogłowia będzie na poziomie 10,5 mln sztuk tuczników* – **ocenia Jolanta Ciechomska**.

---

[Czytaj również – Trudna sytuacja na rynku wieprzowiny – potrzebne wsparcie. Pilnie!!!](#)

---

## Niemcy kontra ASF

Fatalna sytuacja na polskim rynku trzody chlewnej uzależniona jest również od tego co się dzieje w Niemczech – czy jest więc szansa na zdjęcie nadwyżki mięsa? Jak podaje KZP-PTCH (Pol-Pig) nadal około milion świń czeka na odbiór przez niemieckie rzeźnie (ISN).

– *Eksperci rynkowi przewidują, że nadwyżka żywca będzie likwidowana w kolejnych tygodniach ze względu na wcześniejszy mniejszy import prosiąt. Może potrwać to jednak wiele tygodni* – informuje Aleksander Dargiewicz.

Nie pomaga również niski popyt, problemy ze sprzedażą wieprzowiny oraz wysoka masa tuczników. Sytuację pogarszają ponadto kłopoty związane z zakażeniami Covid-19 i konieczną kwarantanną pracowników zakładów mięsnych. To wszystko sprawia, że wiele zakładów jest zmuszonych do pracy poniżej swoich mocy produkcyjnych.

## Rynek trzody chlewnej 2021

Niskie ceny tuczników stały się standardem i wydaje się, że raczej szybko się on nie zmieni. Można, zatem zapytać, co dalej z cenami tuczników, co z produkcją, jakie są prognozy na kolejne miesiące? Ale to pytania bez odpowiedzi. Wszystko jest sporą niewiadomą, a polski rynek zbyt mocno zależy od rynku wspólnotowego. Nasz rynek nie ma wypracowanych własnych mechanizmów wspierających, brak mu solidnych podstaw w całym łańcuchu produkcyjno-spożywczym. Często wracamy myślami, kiedy to produkcja trzody była broniona, konsumpcja mięsa była w tendencjach wzrostowych, świnie posiadał prawie każdy rolnik. Dziś nie dość, że zakłady przetwórcze poszukują równych partii surowca (a przecież kulejemy w zakresie produkcji prosiąt), to zmieniły się również nawyki żywieniowe konsumentów.

Rosną oczekiwania do wystandaryzowanych i tanich produktów, a to ma wpływ na decyzje przetwórców, sieci handlowych oraz finalnie masowych zjadaczy mięsa. Niskie ceny tuczników są odbiciem tego co zachodzi na rynkach globalnych, tak jak dzisiejsze wysokie ceny skupu zbóż są też ich odzwierciedleniem. I nie ma co mydlić oczu, że ktoś nam pomoże, bowiem najpierw sami, wewnątrznie musimy zająć się odbudową i postawieniem na nogi tej gałęzi rolnictwa. Gałęzi, która zawsze była ważna i dominująca na krajowym rynku. Polski schabowy, chyba nic nie znaczy na międzynarodowej arenie gastronomicznej, a lokalnie też traci.

## Podsumowanie eksperta

Podsumowując, zdaniem **Jolanty Ciechomskiej** wszystko będzie zależeć od tego jak będzie wyglądała sytuacja na rynku niemieckim, jak Polska będzie radziła sobie z ASF, jak Chiny będą działać na rynku europejskim. Wszystko wskazuje na to, że Chiny, które są dużym importerem europejskiej wieprzowiny – powoli odzyskują równowagę. A więc, zależymy od świata. Jak w świecie będzie lepiej, to niskie ceny tuczników powinny wrócić do w miarę opłacalnych poziomów. Ale czy będą wysokie?

– *Analitycy przewidują, że Chiny odbudują się po ASF i spadek importu z rynku unijnego będzie na poziomie 10 proc. W ciągu 10 pierwszych miesięcy 2020 roku zaobserwowano 6 proc. wzrost wartości polskiej wieprzowiny do poziomu 6 mld złotych, wartość wolumenu zmniejszyła się o 8 proc.* – podkreśla Jolanta Ciechomska. – *W 2020 roku wielkość eksportu unijnej wieprzowiny na*

rynek chiński szacowana była na poziomie 62 proc. Przyszła współpraca między Chinami a UE jest uzależniona od tego jak Chiny poradzą sobie z ASF – dodaje.

## Aktualizacja. Poprawy sytuacji nie widać

Jak podaje KZP-PTCH na początku lutego na krajowym rynku trzody chlewnej mimo niewielkich wzrostów cen – nie widać poprawy sytuacji. **Tuczniaki nadal są skupowane poniżej kosztów produkcji – 3,60 zł/kg na wagę żywą, 4,70-4,80 zł/kg w kl. E.** Sytuacja jest na tyle trudna, że Komisja Europejska rozważa uruchomienia mechanizmu pomocy dla branży czyli programu prywatnego przechowalnictwa mięsa wieprzowego.

Jaka natomiast jest cena tuczników w Niemczech? W dniu 3 lutego 2021 roku notowania VEZG pozostały na niezmiennym poziomie – 1,19 €/kg (wbc).

Źródło: UPEMI dla agroFakt/KZP-PTCH (Pol-Pig)/VEZG

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

- 
- 
- 
- 
- 

Submit Rating

Ocena 3.8 / 5. Liczba głosów 81

Na razie brak głosów. Możesz być pierwszy!

{ "@context": "http://schema.org", "@type": "CreativeWorkSeries", "aggregateRating": { "@type":

"AggregateRating", "bestRating": "5", "ratingCount": "81", "ratingValue": "3.8" }, "image": "https://www.agrofakt.pl/wp-content/uploads/2021/01/informacje-rolnicze-wyrozniajace-ceny-tucznikow-2021-informacje-rolnicze.jpg", "name": "Ceny tuczników. Prognozy 2021 – kiedy szansa na poprawę sytuacji? Aktualizacja", "description": "Ceny tuczników. Prognozy 2021 – kiedy szansa na poprawę sytuacji? Aktualizacja"}